

Profesor Maria Honowska (1924–2009)



Dnia 7 stycznia 2009 roku zmarła Profesor Maria Honowska, z domu Brodowska, lingwistka znana i ceniona w środowiskach slawistycznych, polskich i spoza granic kraju. Jej droga naukowa miała początek w Warszawie, miejscu urodzenia i wczesnej młodości. Tam jako uczestniczka tajnych kompletów polonistycznych zetknęła się z Witoldem Doroszewskim, wpisując się w krąg tych lingwistów, którzy w latach późniejszych włączali polską lingwistykę w paradygmat strukturalny. Już w 1947 roku Maria Honowska przeniosła się z Warszawy na Uniwersytet Jagielloński, dzieląc swe życie prywatne między Krakowem a podgóorskimi miejscowościami, Kamienicą i Lubomierzem, gdzie pracował Jej mąż – inżynier leśnik. Trudno teraz powiedzieć, czy indywidualność Marii Honowskiej wykształciła się dzięki oddziaływaniom dwóch środowisk naukowych, warszawskiego i krakowskiego¹, czy być może cecha ta

gdzie pracował Jej mąż – inżynier leśnik. Trudno teraz powiedzieć, czy indywidualność Marii Honowskiej wykształciła się dzięki oddziaływaniom dwóch środowisk naukowych, warszawskiego i krakowskiego¹, czy być może cecha ta

¹ Kraków i Warszawa stanowiły po wojnie dwa największe, ale też znacznie różniące się centra językoznawcze. Pisze Irena Bajerowa: „Honowska czerpała i z doświadczeń krakowskich, i warszawskich. Niewątpliwie dzięki temu potrafiła przekonująco przybliżyć krakowskiemu zespołowi zdobycze warszawskiej szkoły słowotwórczej i przyspieszyła zwycięstwo również tu, w Krakowie, nowego słowotwórstwa, tego ściśle związanego z semantyką i z kontekstem. Co więcej – przyczyniła się do wzajemnego zrozumienia obu środowisk i porzucenia ich rywalizacji na rzecz zgodnej współpracy, którą dziś są związane”. (*Język*

przebiłaby się bez względu na miejsce działalności naukowej. Jedno jest pewne – Maria Honowska to wielka osobowość, wielka indywidualność w polskiej lingwistyce. Jest autorką ponad stu publikacji, w tym pięciu monografii. Interesowała się morfologią języków słowiańskich, głównie słowotwórstwem, podejmowała również zagadnienia z dziedziny pragmalingwistyki i spójności tekstu. Dodać trzeba, że Jej dorobek naukowy dotyczy lingwistyki synchronicznej oraz diachronicznej.

Obdarzona była Profesor Maria Honowska rzadko spotykaną zdolnością do syntetyzowania. Potrafiła w zwarty sposób ogarnąć zróżnicowany i spleciony różnorodnymi zależnościami materiał językowy. W monografii *Zarys klasyfikacji polskich derywatów* zaproponowała Maria Honowska schemat klasyfikacyjny, który obejmował wszystkie możliwe słowoformy języków fleksyjnych. Schemat ten wypełniła polskimi przykładami, ale stał się on wzorcem porządkowania słowoform nie tylko dla języka polskiego, ale także dla innych języków. Była to jedna z najczęściej cytowanych prac w słowiańskiej derywatologii.

Zdolność syntetyzowania przejawiała Profesor Maria Honowska nie tylko w analizie materiału językowego. Interesowały ją sposoby interpretacji, postęp w tej dziedzinie; jak mało kto potrafiła śledzić poczynania i postrzegać istotne osiągnięcia innych lingwistów. Tu przywołać trzeba monografię *Ewolucja metod polskiego słowotwórstwa synchronicznego: (w dziesięcioleciu 1967–1977)*. Wybrane dziesięciolecie to bardzo ważny etap w przebudowie spojrzenia na słowotwórstwo. Był to okres budowania strukturalnego oglądu słowotwórstwa, doskonalenia metod opisu. Charakterystyka i ocena dokonań tego czasu to nie tylko podsumowanie osiągnięć na tle całego dorobku sławistycznego, ale ponad wszystko – wyznaczenie perspektyw dla studiów słowotwórczych.

Akcentowana tu umiejętność oglądu zagadnień językowych „z lotu ptaka” mocno zespolona była ze skrupulatnością w gromadzeniu i interpretowaniu konkretnych faktów językowych. Te traktowała Maria Honowska wielostronnie, biorąc pod uwagę wszelkie uwarunkowania (syntagmatyczne i paradygmatyczne) analizowanych elementów. Drobiazgowo analizy zawsze ukierunkowane były na przydatność w innych obszarach. Pisała Maria Honowska, że monografia *Słowotwórstwo przymiotnika w języku staro-cerkiewno-słowiańskim* (1960) „stara się być przydatna słowotwórstwu żywych języków słowiańskich, stanowić przyczynek do wielkiej w przyszłości syntezy, uwydatniającej specyficzne

słowiańskie cechy procesów derywacji słowotwórczej” (s. 249). Cel szczegółowych analiz w ujęciu Marii Honowskiej mieścił się zawsze na odległej linii horyzontu. Opis zawsze ukierunkowany był na rozstrzygnięcie ważnego problemu natury ogólnej; widać to już w tytule innej monografii: *Geneza złożonej odmiany przymiotników w świetle faktów języka staro-cerkiewno-słowiańskiego* (1963). Następna monografia ukazująca zdolność wieloaspektowego postrzegania zagadnień to *Problemy historii fleksji słowiańskiej na tle nowszych ujęć synchronicznych* (1975). Dodać warto, że książka ta była bardzo ważnym wkładem w lingwistykę diachroniczną, wszak naznaczony strukturalizmem powojenny okres językoznawstwa na drugi plan odsunął studia historyczne.

Przy mocnym osadzeniu na dotychczasowym dorobku starała się zawsze Maria Honowska pokazywać nowe perspektywy – sama odsłaniała nieznane, ale też widziała je u innych. Potrafiła dojrzeć to, czego czasami sami autorzy sobie nie uświadamiali. Była twórcza i twórczych aspektów poszukiwała w dorobku kolegów; otwarta na nowości, ale też świadoma wartości dorobku poprzedników. Zdziwiła znajomością literatury lingwistycznej, wykraczając znacznie poza polską lingwistykę, a nawet – poza lingwistykę sławistyczną.

W charakterystyce twórczości naukowej często skupiamy uwagę na publikacjach książkowych. Trzeba jednak mocno podkreślić, że każdy artykuł Marii Honowskiej to istotny wkład w naszą wiedzę o języku, tak ze względu na zawarty w nim materiał, jak i sposób interpretacji, czego przykładem być mogą ciągle przywoływane teksty: *Zjawiska leksykalizacji na wybranych przykładach z Pana Tadeusza* (1949), *Historyczne procesy przekształceń polskiego celownika w formy przyimkowe* (1955)², *O mechanizmach pewnych procesów morfologicznych (z historii języków słowiańskich)* (1968). Wybór tekstów z pierwszego okresu twórczości naukowej Marii Honowskiej nie jest przypadkowy. Jej dorobek ma charakter bezczasowy, nie dezaktualizuje się. Nawet gdy przytacza jakieś zjawisko współczesnego języka, zawsze docieka głębszych jego aspektów – to przykład na potwierdzenie zjawisk ogólnych, a nie opis dla samego opisu.

W części wprowadzającej mowa była o warszawskim rodowodzie Marii Brodowskiej-Honowskiej i małopolskiej drodze w dojrzałym życiu – prywatnym i zawodowym. Pracowała na Uniwersytecie Jagiellońskim z przerwą na lata 1968–1970, kiedy była wykładowcą na Uniwersytecie w Nancy, a potem, w latach 1980–1982, visiting professor na Uniwersytecie w Clermont. Na Uniwersy-

² Była to tematyka pracy doktorskiej, pisanej pod kierunkiem Z. Klemensiewicza, a obronionej w 1953 r.

tecie Jagiellońskim pełniła funkcję dyrektora Instytutu Filologii Słowiańskiej, kierownika Katedry Filologii Słowackiej w Instytucie Filologii Słowiańskiej. Była Maria Honowska członkiem PAU, członkiem Komitetu Językoznawstwa oraz Komitetu Słowianoznawstwa PAN, członkiem Komisji Słowianoznawstwa i Komisji Językoznawstwa PAN. Za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne odznaczono ją Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Dedykowano Marii Honowskiej dwa tomy prac zbiorowych: *Język i literatura słowacka w perspektywie słowiańskiej: studia słowacko-polskie ofiarowane prof. Marii Honowskiej*. Red. H. Mieczkowska, B. Suchoń-Chmiel (Kraków 2005) oraz *Studia z językoznawstwa słowiańskiego 14*. Red. F. Sławski i H. Mieczkowska (Kraków 1995).

Krystyna Kleszczowa
(Katowice)